

MARZENA ZIĘBA

SYCHAR

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

Zróbcie wszystko
cokolwiek wam powie Jezus



ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

MARZENA ZIĘBA

SYCHAR

Rozważania różańcowe

Zróbcie wszystko
cokolwiek wam powie Jezus



Korekta:
Karolina Kalinowska

Projekt okładki i skład:
Marcin Prokop

Fot. na okładce:
© Marcin Prokop

Imprimatur:
Kuria Metropolitalna w Krakowie, październik 2017,
o. T.M. Dąbek OSB, cenzor

1. wydanie 2017
Copyright © Wydawnictwo Fides
Copyright © Stowarzyszenie Trudnych Mażeństw SYCHAR
ISBN 978-83-61860-73-0

Wydawnictwo:



Wydawnictwo Fides, ul. Koziennicka 17, 30-397 Kraków
Tel.: 605 416 946, E-Mail: fides@wydawnictwofides.pl
www.WydawnictwoFides.pl

Druk: RAFAEL sp. z o.o.
30-532 Kraków
ul. Dąbrowskiego 16
drukarnia@rafael.pl
Tel.: 12 656 40 13

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

*W czasie modlitwy wspólnotowej cytaty z Biblii czyta inna osoba niż ta, która czyta rozważania. Warto umieścić te cytaty na ekranie znajdującym się w kościele (fragmenty z Biblii zebrane są na końcu rozważań i dostępne w formie elektronicznej pod adresem **www.rozaniec.sychar.org**). Po odczytaniu rozważania dobrze jest zrobić 1-2 minuty przerwy i dopiero wtedy zacząć odmawiać dziesiątkę Różańca.*

CZĘŚĆ I.

TAJEMNICE RADOSNE

1. POCZĘCIE SIĘ JEZUSA – „zamierzał oddalić Ją”

*Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak.
Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem,
wpierw nim zamieszkali razem,
znalazła się brzemienną
za sprawą Ducha Świętego.
Mąż Jej, Józef,
który był człowiekiem sprawiedliwym
i nie chciał narazić Jej na zniesławienie,
zamierzał oddalić Ją potajemnie.
(Mt 1,18-19)*

Józef staje przed trudną sytuacją. Jego dopiero co poślubiona żona oświadcza mu, że jest w ciąży, a on wie, że to nie jest jego Dziecko. Jak każdy małżonek w takiej sytuacji, czuje ogromny ból i potrzebuje się zmierzyć z tym problemem. Postanawia, zgodnie z ówczesnie obowiązującym żydowskim prawem, które w przypadku cudzołóstwa pozwalało rozwieźć się z żoną, dać Maryi list rozwodowy i oddalić Ją.

Prawo dawało też Józefowi możliwość upublicznienia niewierności żony. Lecz Józef, kochając Maryję, nie chce Jej publicznie oskarżać i postanawia rozwieść się z Nią potajemnie. Widzimy jak ten mężczyzna zмага się z najtrudniejszą decyzją swego życia; jak mimo bólu nadal kocha Maryję i chroni Ją. Po ludzku Józef już rozstrzygnął, ale potrzebował jeszcze rozeznąć, jaka jest wola Boża w tej sprawie. Być może długo w nocy nie mógł spać, bił się z myślami, modlił się, pytał Boga – aż w końcu, zmęczony, zasnął i wtedy Bóg odpowiedział we śnie: *Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów* (Mt 1,20-21).

Józef słyszy, że wolą Bożą jest, by przyjął to Dziecko poczęte bez jego udziału. Bóg nadaje mu godność ojca tego Dziecka, bo według ówczesnego prawa to ojciec nadawał dziecku imię. Józef chciał wiedzieć, jaka jest wola Boża, i chciał ją przyjąć, mimo że taka decyzja kompromitowała go w oczach ludzi. Godząc się uznać Dziecko za swoje mógł być podejrzewany, że dopuścił się współży-

cia w czasie, gdy to było zabronione, ponieważ jeszcze nie zamieszkał oficjalnie z Maryją. Józef zaufał Bogu i przyjął wolę Bożą pomimo, że była dla niego bardzo trudna.

Boże, udziel młodym małżeństwom
przeżywającym kryzysy
umiejętności rozeznawania Twojej woli,
by mogli ją wypełnić
w swoim życiu małżeńskim.

2. NAWIEDZENIE – „wywyższa pokornych”

*On przejawia moc ramienia swego,
rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami
serc swoich.*

*Strąca władców z tronu, a wywyższa
pokornych.*

*Głodnych nasycyca dobrami,
a bogatych z niczym odprawia.*

(Łk 1,51-53)

W tym pięknym hymnie *Magnificat* Maryja zawarła przesłanie, które będzie towarzyszyć działalności Jej Syna. Jezus pochylał się nad grzesznymi celnikami, pełnymi wad rybakami z Galilei oraz cudzołożnicami. Przeciwstawiał się natomiast pełnym pychy faryzeuszom i uczonym w Piśmie. Łatwiej Mu było dotrzeć z łaską nawrócenia do tych, którzy doświadczali swojej słabości i czasem zmagali się z nią przez całe życie, niż do zadowolonych ze swej kondycji moralnej ludzi pysznych.

Panie Boże, Ty strącasz człowieka z tronu fałszywego przekonania o swojej doskonałości, wielkości i zdolności do pełnienia wielkich rzeczy. A wywyższasz wszystkich poranionych życiem grzeszników – pijaków, narkomanów, cudzołożników, ludzi uwikłanych w różne nałogi, którzy uznali swoją biedę i już nie ufają swoim siłom, które dawno się wyczerpały, tylko Twojemu miłosierdziu. Ci wszyscy pokorni grzesznicy, jak biblijny dobry łotr, mogą wejść do Królestwa niebieskiego przed ludźmi „poprawnymi”, którzy ufają tylko swoim możliwościom.

Panie Jezu, obdarz nas miłością, która nie unosi się pychą.

3. NARODZENIE JEZUSA

– „weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź”

*[...] oto anioł Pański ukazał się Józefowi
we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię
i Jego Matkę i uchodź do Egiptu;
pozostań tam, aż ci powiem;
bo Herod będzie szukał Dziecięcia,
aby Je zgładzić».*

*On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę
i udał się do Egiptu;
tam pozostał aż do śmierci Heroda.
(Mt 2,13b-15)*

Narodziny Jezusa były wielką radością w niebie i dla wielu osób na ziemi. Były też źródłem lęku Heroda, który postanowił zabić nowonarodzonego Króla. Bóg, chroniąc swego Syna, kazał Józefowi uciekać z Jezusem i Maryją do Egiptu.

Rozpoczynające się małżeństwo i powstająca rodzina to ogromna radość dla wszystkich. Pojawiają się dzieci, które wnoszą jej do rodziny jeszcze więcej. Jednak razem z radościami zaczynają

się też kłopoty i kryzysy. Zdarza się, że pojawia się przemoc, która zagraża zdrowiu, a czasem nawet życiu dzieci czy współmałżonka. Bóg, pragnąc chronić życie i zdrowie członków rodziny, mówi wtedy: „weź dziecko i uchodź” – ale też nakazuje: „weź dziecko i wracaj” wtedy, gdy zagrożenie minie, gdy małżonek się nawróci, zmieni pod wpływem Łaski Bożej, terapii.

Panie Jezu, pomóż, chroniąc siebie i dzieci przed przemocą ze strony współmałżonka, wytrwać w miłości do niego i powrócić do jedności małżeńskiej, jak tylko minie zagrożenie z jego strony.

4. OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI – „A Twoją duszę miecz przeniknie”

*Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi,
Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest
na upadek i na powstanie wielu w Izraelu,
i na znak, któremu sprzeciwiać się będą.
A Twoją duszę miecz przeniknie,
aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».*
(Łk 2, 34-35)

Maryja i Józef powierzyli Jezusa Bogu, aby wypełnił te Boże plany, jakie ma dla Niego Bóg Ojciec. Wówczas Duch Święty objawił przez Symeona, jaka jest wola Boga wobec Jego Syna. Niestety, plany te wiązały się z cierpieniem i sprzeciwem ze strony świata. Maryja i Józef tego nie rozumieli, ale mieli tę postawę oddania siebie Bogu do dyspozycji, którą Maryja wyraziła Aniołowi: „Oto ja służebnica Pańska”.

Wierność Bogu i pełnienie Jego dzieł jest trudne, tak jak wytrwanie w miłości do współmałżonka, ale jeżeli mimo przeszkód nadal

wypełniamy wolę Bożą zawartą w przysiędze małżeńskiej, Bóg jest wtedy z nami. Tak jak jest to napisane w Piśmie Świętym: Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! (Syr 2,6).

Panie Jezu, prowadź nas do wytrwałej wierności w wypełnianiu przysięgi małżeńskiej i postawy oddania się Bogu, by On mógł przez nas pełnić dzieła miłości.

5. ZNALEZIENIE W ŚWIĄTYNI

– „Oto ojciec Twój i ja
z bólem serca szukaliśmy”

*Na ten widok zdziwili się bardzo,
a Jego Matka rzekła do Niego:
«Synu, czemuś nam to uczynił?
Oto ojciec Twój i ja z bólem serca
szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział:
«Czemuście Mnie szukali?
Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym,
co należy do mego Ojca?».*
(Łk 2,48-49)

Jak bardzo nas, rodziców, boli, gdy nasze dzieci nie mają pełnej rodziny, bo współmałżonek odszedł. Widzimy jak cierpią w dzieciństwie i młodości. Boli nas, jeśli nasze dzieci się gubią, gdy oddalają się od Boga. Chcielibyśmy dla nich wszystkiego co najlepsze, niestety w życiu układa się inaczej. Małżonek odchodzi i z powodu małżeńskiego kryzysu dzieci otrzymują niestabilny i mało bezpieczny obraz świata. Na takim

doświadczeniu ciężko będzie im później budować swoją własną rodzinę.

Maryjo, gdy dowiedziałas się, że masz Dziecko, chciałaś jak najlepiej dla Niego. Lecz Twojego Syna spotkała poniewierka, trudne warunki, poczucie zagrożenia życia, obcość i tułaczka na emigracji, aż wreszcie okrutna, haniebna śmierć. To było wszystko, czego nigdy byś nie chciała, żeby zdarzyło się Twojemu Dziecku, a jednak to się stało. Co wtedy, Maryjo, myślałaś, co czułaś? Jak sobie z tym poradziłaś?

Dziś tak jak Ty, Maryjo, przychodzimy do Jezusa z bólem serca z powodu naszych dzieci, a Jezus, tak samo, jak Tobie, przypomina nam o Bogu, który jest najlepszym Ojcem dla naszych dzieci. Przypomina, że one są przede wszystkim Jego dziećmi, i że On się o nie troszczy, choć nie jest to dla nas zrozumiałe a czasem bywa trudne do przyjęcia.

Maryjo, przetrwałaś cierpienia
macierzyństwa w pełni ufając Bogu.
Bądź moją przewodniczką na drodze
zaufania Panu Jezusowi w każdej trudnej
sytuacji, w jakiej jest moje dziecko.

CZĘŚĆ II.

TAJEMNICE ŚWIATŁA

1. CHRZEST JEZUSA – „dźwigał nasze boleści”

*On wyrósł przed nami jak młode drzewo
i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. [...]
Lecz On się obarczył naszym cierpieniem,
On dźwigał nasze boleści.
(Iz 53,2a.4a)*

Przez chrzest święty zanurzamy się w Jezusie. Rozpoczyna się wtedy nasz proces upodabniania się do Niego. W naszym życiu małżeńskim upodabniamy się do Jezusa przez to, że przyjmujemy konsekwencje wyborów współmałżonka, tak jak Jezus przyjął na siebie nasze grzechy w czasie chrztu w Jordanie.

W trakcie kryzysów małżeńskich małżonkowie doświadczają często grzeszności swoich współmałżonków, którzy zdradzają ich, wpadają w nałogi, krzywdzą ich i ich dzieci. Chociaż staramy się, by konsekwencje tych zachowań jak najmniej nam szkodziły, to jednak one nas dotyczą i zawsze będą obecne w życiu naszej rodziny.

Panie Jezu, Ty mówisz do mnie: „Oddaj mi ten ciężar konsekwencji błędów twojego małżonka. Ja zwyciężyłem wszelkie zło i wyprowadzę cię z tego trudnego doświadczenia, jeśli będziesz ze mną współpracować i napełniać się moją miłością”. Panie, wierzę, że gdy będziesz ze Mną dźwigać konsekwencje błędów mojego współmałżonka, moje jarzmo będzie słodkie i lekkie, ponieważ Ty sam powiedziałeś: «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. *Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie*» (Mt 11,28-30).

Panie Jezu, pomóż mi oddać Ci moje ciężary i Tobie zaufać.

2. JEZUS NA WESELU W KANIE GALILEJSKIEJ – „zabrakło wina”

*Trzeciego dnia odbywało się wesele
w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa.
Zaproszono na to wesele także Jezusa
i Jego uczniów.*

A kiedy zabrakło wina,

Matka Jezusa mówi do Niego:

«Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział:

«Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?

Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?».

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług:

«Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie».

(J 2,1-5)

Gdy wyczerpuje się wino małżeńskiej miłości i zostaje tylko woda, Maryja prosi Jezusa o cud przemiany tego, co jeszcze małżonkom pozostało, w wino ich miłości małżeńskiej.

Aby Jezus mógł pomóc małżonkom, warto słuchać Go. *Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie* –

mówi Maryja. A wtedy czasem trzeba zrobić coś, co sprzeciwia się światu, który – gdy jest kryzys małżeński – mówi: „Poszukaj sobie kogoś innego, a jego zostaw”. Wówczas Maryja przypomina: „Zróbcie to, co mówi Jezus”. *„Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie”* (J 2,4). A Jezus mówi: *Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela* (Mt 19,6b).

Panie Jezu, pomóż wytrwać
w posłuszeństwie Twojemu Słowu
i kierować się nim
w czasie kryzysu małżeńskiego.

3. JEZUS GŁOSZĄCY DOBRĄ NOWINĘ – „wiedział, co się w człowieku kryje”

*Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie
w czasie Paschy, w dniu świątecznym,
wielu uwierzyło w imię Jego,
widząc znaki, które czynił.*

*Jezus natomiast nie zwierzał się im,
bo wszystkich znał i nie potrzebował
niczyjego świadectwa o człowieku.*

*Sam bowiem wiedział, co w człowieku się kryje.
(J 2,23-25)*

Jezus głosił Dobrą Nowinę nie tylko tłumom, nie tylko swoim uczniom, ale też ludziom w indywidualnych spotkaniach z nimi. On ich spotykał osobiście i w rozmowie dotykał istoty ich problemów. Nikodemowi mówił, że nie zbawi się swoim wysiłkiem, lecz musi na nowo się narodzić, że zbawienie jest z łaski Bożej, jaka nas rodzi na nowo w sposób duchowy. Samarytance pokazuje, że głębokie pragnienie miłości, które kieruje do mężczyzn, może zaspokoić w Chrystusie itd.

Jezus nas bardzo dobrze zna, wie jaki mamy problem w życiu i chce również nam, w osobistym spotkaniu głosić Dobrą Nowinę, która jest pełna miłości do nas: „Jesteś przede mną kochany i znam pragnienia Twojego serca. Słuchaj i wypełniaj to, co do Ciebie mówię, a będziesz szczęśliwy”.

Panie Jezu, dziękujemy, że nas znasz
i kochasz mimo naszych grzechów.
Otwórz nasze serca na Twoją miłość.

4. PRZEMIENIENIE PANA JEZUSA – „wygląd Jego twarzy się odmienił”

*W jakieś osiem dni po tych mowach
wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba
i wyszedł na górę, aby się modlić.
Gdy się modlił,
wygląd Jego twarzy się odmienił,
a Jego odzienie stało się białe.
(Łk 9,28)*

Jezus zaprosił najbliższych swoich uczniów do czasu i miejsca swojej modlitwy, być może robił tak często. Lecz na tej modlitwie stało się coś niezwykłego. Ukazał im się inny świat, niewidzialny na co dzień, a jednak prawdziwy.

Modlitwa jest miejscem przebywania w innej rzeczywistości, niewidocznej na co dzień wzrokiem, lecz bardzo realnej. Dzięki wierze, na modlitwie możemy trwać w świecie duchowym, wśród żywych i prawdziwych osób. Bo Bóg jest żywy i Jego święci, którzy z Nim żyją, też są żywi – mimo, że umarli cieleśnie. Uczniowie sami się o tym prze-

konali, gdy zobaczyli żywego Eliasza i Mojżesza,
rozmawiającego z Jezusem.

Panie, pomóż nam wytrwać w modlitwie,
byśmy nie zapominali, że nie jesteśmy z tego
świata, ale że należymy do Królestwa Boga
i w Nim spędzimy całą wieczność.

5. USTANOWIENIE EUCHARYSTII – „Jezus doznał głębokiego wzruszenia”

To powiedziawszy Jezus doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi». Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi. Jeden z uczniów Jego – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówi?». Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa i rzekł do Niego: «Panie, kto to jest?». Jezus odparł: «To ten, dla którego umaczam kawałek [chleba], i podam mu».
(J 13,21-26a)

Panie, w czasie tej Ostatniej Wieczerzy dajesz nam siebie w chlebie i winie. Jest to największy dar Twojej miłości do nas.

Dałeś nam siebie z miłości, mimo że cierpiałeś z powodu zdrady Judasza. Mimo, że czułeś wewnętrzny ból, walczyłeś z miłością o jego serce,

zarówno w czasie Wieczerzy – gdy dawałeś mu do zrozumienia, że wiesz o wszystkim i ostrzegałeś go przed konsekwencjami tego, co chce zrobić – jak i w chwili pojmania, zwracając się do niego „Przyjacielu”.

Kochasz nas Panie, pomimo bólu jaki Ci sprawiamy naszymi grzechami. Dziękujemy Ci za Twoją miłość do nas.

Duchu Święty, ożyw nasze serca
wdzięcznością i miłością do Pana Jezusa.
Pomóż nam kochać
również naszych współmałżonków,
którzy zadają nam ból,
miłością na wzór miłości Jezusa do nas.

CZĘŚĆ III.

TAJEMNICE BOLESNE

1. MODLITWA W OGRÓJCU – „jeszcze usilniej się modlił”

*Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich:
«Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie».
A sam oddalił się od nich na odległość jakby
rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się
tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz
ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola,
lecz Twoja niech się stanie!». Wtedy ukazał
Mu się anioł z nieba i umacniał Go.
Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił,
a Jego pot był jak gęste krople krwi,
sączące się na ziemię.
(Łk 22,40-44)*

Gdy Jezus doświadczał ogromnego cierpienia w Ogrójcu, nie chciał być wtedy sam. Prosił, by uczniowie towarzyszyli Mu w Jego modlitwie, lecz oni, niestety, zasnęli. W najtrudniejszym momencie Chrystus został bez wsparcia od najbliższych Mu uczniów. Wtedy jeszcze mocniej się modlił.

Panie Jezu, my również doświadczamy różnych cierpień i często brakuje nam wtedy wsparcia od ludzi nam najbliższych.

Naucz nas, Panie, tej usilnej modlitwy,
byśmy się nie załamywali wtedy,
gdy zostaniemy bez pomocy najbliższych,
tylko jeszcze bardziej szukali
wsparcia w modlitwie.

2. BICZOWANIE PANA JEZUSA – „chłosta zbawienna dla nas”

*[...] a myśmy Go za skazańca uznali,
chłostanego przez Boga i zdeptanego.
Lecz On był przebity za nasze grzechy,
zdruzgotany za nasze winy.
Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas,
a w Jego ranach jest nasze zdrowie.
(Iz 53,4b-5)*

Panie Jezu, tak okrutnie jesteś zbity. Brakuje
słów, gdy widzimy Twoje cierpienie. Jesteś
jedną wielką raną.

Pozwól przytulić do Twoich ran nasze rany,
których jest czasem tak dużo w naszym sercu.
Mimo, że niewidoczne na zewnątrz, to przecież
one istnieją i bołą.

Niech Twoja miłość uleczy nasze rany,
Panie Jezu.

3. CIERNIEM UKORONOWANIE

– „upłótszy koronę z cierni,
włożyli Mu ją na głowę”

*A żołnierze upłótszy koronę z cierni,
włożyli Mu ją na głowę i okryli Go
płaszczem purpurowym. Potem podchodzili
do Niego i mówili: «Witaj, Królu Żydowski!».
I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł
na zewnątrz i przemówił do nich:
«Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz,
abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim
żadnej winy». Jezus więc wyszedł na zewnątrz,
w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym.
Piłat rzekł do nich: «Oto Człowiek».
(J 19,2-5)*

Zołnierze rzymscy, którzy włożyli na Twoją
głowę koronę z cierni, nieświadomie powie-
dzieli prawdę o Tobie. Ukoronowaniem Twojej
miłości jest Twoje cierpienie. Ono jest najważniej-
szym i ostatecznym wyrazem Twojej miłości do
nas. Dziękujemy Ci za Twoją miłość.

Cierpienie jest sprawdzianem każdej miłości,
również miłości małżeńskiej.

Panie Jezu, pomóż nam wytrwać w miłości
do naszych współmałżonków
na wzór Twojej miłości.

4. NIESIENIE KRZYŻA

– „i włożyli na niego krzyż”

*Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego
Szymona z Cyreny, który wracał z pola,
i włożyli na niego krzyż,
aby go niósł za Jezusem.
A szło za Nim mnóstwo ludu,
także kobiet, które zawodziły i płakały
nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł:
«Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną;
płaczcie raczej nad sobą
i nad waszymi dziećmi!».*
(Łk 23,27-28)

Pan Jezus w swojej drodze krzyżowej nie był sam, był ze swoim ludem. Niektórzy go nie nawidzili, inni cierpieli wraz z Nim i Go wspierali. Mimo swojego cierpienia, w Jego sercu nadal była miłość do mieszkańców Jerozolimy, mimo że Go odrzucili.

Panie Jezu, pomóż nam troszczyć się duchowo, a gdy jest to możliwe, również fizycznie, o naszych

współmałżonków sakramentalnych, którzy nas odrzucili. Bez Twojej pomocy, Panie Jezu, taka miłość małżeńska jest niemożliwa. Lecz Ty mówisz: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe». (Mk 10,27b)

Panie Jezu, pomóż nam,
pomimo braku miłości
naszego współmałżonka do nas,
wypełniać przysięgę małżeńską
i zawarte w niej przyrzeczenie:
„oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”.

5. UKRZYŻOWANIE PANA JEZUSA – „To jest Król Żydowski”

*Gdy przyszedli na miejsce, zwane «Czaszką»,
ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców,
jednego po prawej, drugiego po lewej Jego
stronie. Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im,
bo nie wiedzą, co czynią». [...]
Był także nad Nim napis w języku greckim,
łacińskim i hebrajskim:
«To jest Król Żydowski».
(Łk 23,33-34a.38)*

Rzymianie podczas ukrzyżowania zadbali o to, by wieść o tym, że Jezus jest Królem, rozeszła się w trzech najważniejszych w tamtych czasach językach. Dobra Nowina, że jest Król, który cierpi i umiera z miłości do nas, po raz pierwszy rozeszła się po świecie.

Panie Jezu, przez swój przykład dałeś nam wzór do naśladowania. Tak, jak napisał św. Piotr: *Bogu podoba się, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani.*

Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępów. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwych (1 P 2,20b-23).

Pomóż nam, Panie Jezu, kochać
mimo cierpienia.

CZĘŚĆ IV.

TAJEMNICE CHWALEBNE

1. ZMARTWYCHWSTANIE

– „nie dali im wiary”

*W pierwszy dzień tygodnia
poszły skoro świt do grobu,
niosąc przygotowane wonności.
Kamień od grobu zastały odsunięty.
A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa.
[...] Wtedy przypomniły sobie Jego słowa
i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko
Jedenastu i wszystkim pozostałym.
A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria,
matka Jakuba; i inne z nimi
opowiadały to Apostołom.
Lecz słowa te wydały im się czczą gadaniną
i nie dali im wiary.
(Łk 24,1-3.8-11)*

Gdy małżonkowie, zamiast się kochać, nienawidzą siebie, gdy odchodzą od siebie i wchodzą w drugie związki, trudno uwierzyć, że Jezus obecny w ich małżeństwie sakramentalnym może odrodzić ich miłość. Trudno nam w to zmartwych-

wstanie miłości uwierzyć, tak jak uczniom, którzy widzieli, jak Jezus umierał na krzyżu. Mówienie o odrodzeniu się takiego małżeństwa może nam się wydawać częstą gadaniną – a jednak to jest możliwe.

Świadectwa powrotów małżonków do siebie pokazują, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Moc Boga jest większa niż śmierć i grzech. Gdy umiera miłość ludzka do współmałżonka, Bóg może dać miłość Bożą do męża czy żony. Taka miłość, zaczerpnięta z Boga, może zacząć przenikać ściany i mury, jakie zbudował współmałżonek, pokonać bariery obcości.

Panie Jezu, daj nam wiarę
w moc Twojej Miłości.

2. WNIEBOWSTĄPIENIE

– „Ten Jezus, wzięty od was do nieba,
przyjdzie tak samo”

*Po tych słowach uniósł się w ich obecności
w górę i obłok zabrał Go im przed oczu.
Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego,
jak wstępował do nieba, przystąpili do nich
dwaj mężowie w białych szatach.*

*I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie
i wpatrujecie się w niebo?*

*Ten Jezus, wzięty od was do nieba,
przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go
wstępującego do nieba».*

(Dz 1,9-11)

Wśród pierwszych chrześcijan było żywe oczekiwanie na powrót Pana Jezusa. Żyli pragnieniem spotkania z Nim, wyczekiwali Jego przyjścia. Czy my dziś jeszcze chcemy, by Pan Jezus wrócił? Czy jesteśmy gotowi na Jego powrót? Jezus zachęcał nas, by uczniowie byli czujni i gotowi na Jego powtórne przyjście.

Jezus również dziś przypomina każdemu z nas: *«Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie»* (Łk 12,25-36,40).

Panie Jezu, daj nam łaskę
bliskiej relacji z Tobą,
byśmy z radością oczekiwali
na Twoje ponowne przyjście na Ziemię.

3. ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO – „otrzymacie Jego moc”

*A podczas wspólnego posiłku
kazał im nie odchodzić z Jerozolimy,
ale oczekiwać obietnicy Ojca:
«Słyszeliście o niej ode Mnie – [mówił] –
Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce
zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym [...]
gdy Duch Święty zstąpi na was,
otrzymacie Jego moc i będziecie moimi
świadcami w Jerozolimie i w całej Judei,
i w Samarii, i aż po krańce ziemi».*
(Dz 1,4-5.8)

Aby świadczyć o Panu Jezusie, wypełniać Jego przykazania, żyć jako dziecko Boga i budować już tu na ziemi Jego królestwo miłości i pokoju, potrzebujemy Ducha Świętego. Sami nic nie możemy, tylko dzięki Jego mocy jesteśmy w stanie czynić dobro.

A tym, którzy będą żyli w mocy Ducha Świętego, takie znaki towarzyszyć będą: małżonkowie

będą do siebie powracać po rozstaniu, w rodzinach
będą wzrastać wzajemna miłość i przebaczenie.

Panie Jezu, daj nam Twojego Ducha, Ducha
Twojej Miłości i Mocy.

4. WNIEBOWZIĘCIE
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
– „zamieszka na Twojej świętej górze”

*Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie,
kto zamieszka na Twojej świętej górze?
Ten, który postępuje bez skazy, działa
sprawiedliwie [...]
(Ps 15,1-2a)*

Maryjo, Ty w pełni wypełniłaś plan Boga
wobec Ciebie i Jego wolę.
Bądź naszą przewodniczką do Nieba.

Módl się za nami,
byśmy szukali woli Bożej w naszym życiu
i całym sercem ją wypełniali.

**5. UKORONOWANIE
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**
– „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”

*Oto bowiem błogostawić mnie będą
odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.*
(Łk 1,48-49)

Maryjo, ukoronowaniem Twojego służenia Bogu jest wyniesienie Cię przez Boga, jak sama to zapowiedziałaś w *Magnificat*.

Również i nam Bóg przygotował nagrodę za wierność Jemu, jak napisał św. Piotr: *Dlatego cieszyć się już teraz, nawet jeśli musicie jeszcze odczuwać smutek z powodu różnych doświadczeń. Są one potrzebne dla wypróbowania waszej wiary o wiele cenniejszej od przemijającego złota, które przecież oczyszcza się w ogniu. Ukaże się ona w pełnym blasku, a wy doznacie chwały, uznania i czci, gdy objawi się Jezus Chrystus (1 P 1,6-7).*

Święty Paweł zaś tak głosił: *ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało*

pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują (1 Kor 2,9).

Maryjo, módl się za nami,
byśmy rozważali to szczęście
przygotowane dla nas przez Boga,
byśmy już teraz,
radując się życiem wiecznym z Bogiem,
patrzyli na każdy dzień
przeżywany tu, na ziemi,
z perspektywy życia wiecznego z Jezusem.

Cytaty z Biblii wykorzystane w rozważaniach

Część I. TAJEMNICE RADOSNE

1. Poczęcie się Jezusa – „zamierzał oddalić Ją”

*Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw-
nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za
sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był
człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej
na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.
(Mt 1,18-19)*

*Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie
Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego
jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu
nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od
jego grzechów. (Mt 1,20-21)*

2. Nawiedzenie – „wywyższa pokornych”

*On przejawia moc ramienia swego, rozpra-
sza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.*

*Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.
Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym
odprawia. (Łk 1,51-53)*

3. Narodzenie Jezusa – „weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź”

[...] oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. (Mt 2,13b-15)

4. Ofiarowanie Jezusa w świątyni – „A Twoją duszę miecz przeniknie”

Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». (Łk 2, 34-35)

Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! (Syr 2,6)

5. Znalezienie w świątyni – „Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy”

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?». (Łk 2,48-49)

Część II. TAJEMNICE ŚWIATŁA

1. Chrzest Jezusa – „dźwigał nasze boleści”

On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. [...] Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści. (Iz 53,2a.4a)

«Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie». (Mt 11,28-30)

2. Jezus na weselu w Kanie Galilejskiej – „zabrakło wina”

Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?». Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». (J 2,1-5)

Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. (Mt 19,6b)

3. Jezus głoszący Dobrą Nowinę – „wiedział, co się w człowieku kryje”

Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co w człowieku się kryje. (J 2,23-25)

4. Przemienienie Pana Jezusa – „wygląd Jego twarzy się odmienił”

W jakiejś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się mod-

lić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się białe. (Łk 9,28)

5. Ustanowienie Eucharystii – „Jezus doznał głębokiego wzruszenia”

To powiedziawszy Jezus doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi». Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi. Jeden z uczniów Jego – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówi?». Ten oparł się zaraz na piersi Jezusa i rzekł do Niego: «Panie, kto to jest?». Jezus odparł: «To ten, dla którego umaczam kawałek [chleba], i podam mu». (J 13,21-26a)

Część III. TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa w Ogrójcu – „jeszcze usilniej się modlił”

Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz,

zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!». Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. (Łk 22,40-44)

2. Biczowanie Pana Jezusa – „chłosta zbawienna dla nas”

[...] a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. (Iz 53,4b-5)

3. Cierniem ukoronowanie – „upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę”

A żołnierze upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: «Witaj, Królu Żydowski!». I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: «Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy». Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej

i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: «Oto Człowiek». (J 19,2-5)

4. Niesienie krzyża – „i włożyli na niego krzyż”

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Symona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!». (Łk 23,27-28)

«U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe». (Mk 10,27b)

5. Ukrzyżowanie Pana Jezusa – „To jest Król Żydowski”

Gdy przyszli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». [...] Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski». (Łk 23,33-34a.38)

Bogu podoba się, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępu. On, gdy Mu złożeczono, nie złożeczyl, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwych. (1P 2,20b-23)

Część IV. TAJEMNICE CHWALEBNE

1. Zmartwychwstanie – „nie dali im wiary”

W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień od grobu zastały odsunięty. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. [...] Wtedy przypomniały sobie Jego słowa i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom. Lecz słowa te wydały im się czczą gadaniną i nie dali im wiary. (Łk 24,1-3.8-11)

2. Wniebowstąpienie – „Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo”

Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba». (Dz 1,9-11)

«Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie». (Łk 12,25-36,40)

3. Zesłanie Ducha Świętego – „otrzymanie Jego moc”

A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie – [mówił] – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym [...] gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi». (Dz 1,4-5.8)

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny – „zamieszka na Twojej świętej górze”

Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie, kto zamieszka na Twojej świętej górze? Ten, który postępuje bez skazy, działa sprawiedliwie [...] (Ps 15,1-2a)

5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny – „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. (Łk 1,48-49)

Dlatego cieszyć się już teraz, nawet jeśli musicie jeszcze odczuwać smutek z powodu różnych doświadczeń. Są one potrzebne dla wypróbowania waszej wiary o wiele cenniejszej od przemijającego złota, które przecież oczyszcza się w ogniu. Ukaże się ona w pełnym blasku, a wy doznacie chwały, uznania i czci, gdy objawi się Jezus Chrystus. (1 P 1,6-7)

[...] ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. (1 Kor 2,9)

Spis treści

Część I. TAJEMNICE RADOSNE

1. Poczęcie się Jezusa	9
2. Nawiedzenie	12
3. Narodzenie Jezusa	14
4. Ofiarowanie Jezusa w Świątyni	16
5. Znalezienie w Świątyni	18

Część II. TAJEMNICE ŚWIATŁA

1. Chrzest Jezusa	23
2. Jezus na weselu w Kanie Galilejskiej	25
3. Jezus głoszący Dobrą Nowinę	27
4. Przemienienie Pana Jezusa	29
5. Ustanowienie Eucharystii	31

Część III. TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa w Ogrójcu	35
2. Biczowanie Pana Jezusa	37
3. Cierniem ukoronowanie	38
4. Niesienie krzyża	40
5. Ukrzyżowanie Pana Jezusa	42

Część IV. TAJEMNICE CHWALEBNE

1. Zmartwychwstanie	47
2. Wniebowstąpienie	49
3. Zesłanie Ducha Świętego	51
4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	53
5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny	54
Cytaty z Biblii wykorzystane w rozważaniach	57

Wydawnictwo Fides poleca:



www.WydawnictwoFides.pl

Wydawnictwo Fides poleca:

SYCHAR

JAK KOCHAĆ
NIEŚLUBNE DZIECI?

powroty z niesakramentalnych związków
ŚWIADECTWA



www.WydawnictwoFides.pl

Wydawnictwo Fides poleca:

SYCHAR

DROGA KRZYŻOWA
MAŁŻONKÓW
W KRYZYSIE

Dwoje ludzi jedna Droga Krzyżowa



www.WydawnictwoFides.pl

Zapraszamy małżonków sakramentalnych
do przystąpienia do Ruchu Wiernych Serc (RWS)

www.rws.sychar.org



Ruch Wiernych Serc jest jednym z dzieł Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR. Jest dla małżonków sakramentalnych przeżywających kryzys w małżeństwie na każdym jego etapie, także po rozwodzie. Dla wszystkich małżonków, którzy poważnie traktują sakrament małżeństwa i przysięgę małżeńską złożoną w dniu ślubu i umacniając się Bożą łaską płynącą z sakramentu małżeństwa decydują się żyć w miłości i wierności do współmałżonka aż do śmierci.

Zgłoszenia do RWS przyjmowane są za pomocą formularza elektronicznego na stronie – **www.rws.sychar.org**.

**Rekolekcje dla małżonków
powracających do sakramentalnych związków
www.niesakramentalni.sychar.org**

Zapraszamy małżonków sakramentalnych, żyjących w związkach niesakramentalnych, którzy pragną powrócić na drogę wypełniania sakramentalnej przysięgi małżeńskiej, złożonej Panu Bogu i Współmałżonkowi w dniu ślubu.

Zapisy na rekolekcje oraz wszelkie informacje na stronie –
www.niesakramentalni.sychar.org

www.WydawnictwoFides.pl



Gdy wyczerpuje się wino małżeńskiej miłości
i zostaje tylko woda,
Maryja prosi Jezusa o cud przemiany tego,
co jeszcze małżonkom pozostało,
w wino ich miłości małżeńskiej.
Aby Jezus mógł pomóc małżonkom,
trzeba słuchać Go.
A wtedy czasem potrzeba zrobić coś,
co sprzeciwia się światu,
który – gdy jest kryzys małżeński – mówi:
„Poszukaj sobie kogoś innego, a jego zostaw”.
Wówczas Maryja przypomina:
„Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie”
(J 2,4). A Jezus mówi: *Co Bóg złączył,
człowiek niech nie rozdziela (Mt 19,6b).*

*(fragment Rozważania 2 Tajemnicy światła –
Pan Jezus na weselu w Kanie Galilejskiej)*

ISBN 978-83-61860-73-0



9 788361 860730

CENA: 9 ZŁ

WydawnictwoFides.pl

www.sychar.org

www.kryzys.org